

Sygn. akt: I C 954/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. D. i J. D.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 352.219 zł 32 gr (trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące dwieście dziewiętnaście złotych trzydzieści dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 sierpnia 2020 do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 11.834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.834 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 954/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2020 r. powodowie J. D. i Z. D. wnieśli o:

- z uwagi na bezwzględną nieważność umowy o kredyt nr (...) z dnia 27 października 2005 r., o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (zwanym dalej Bankiem) na ich rzecz kwoty 352.219,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.08.2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego w okresie od dnia 13 grudnia 2010 r. do 12 maja 2020 r. na podstawie ww. umowy o kredyt, jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność tejże umowy w całości,

ewentualnie,

- z uwagi na abuzywność postanowień denominacyjnych umowy o kredyt nr (...) z dnia 27 października 2005 r., o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 118.826,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.08.2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego w okresie od dnia 13 grudnia 2010 r. do 12 maja 2020 r.

Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych (w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 21.600 zł jako dwukrotności stawki minimalnej oraz opłat skarbowych

od pełnomocnictw w wysokości 34 zł) – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tych kwot od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że łączy ich z pozwanym Bankiem umowa kredytu hipotecznego denominowanego nr (...) zawarta w dniu 27 października 2005 r. celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych strony powodowej tj. na spłatę zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. i dokończenie budowy domu mieszkalnego jednorodzinne w R. gm. D.. Umowę tę powodowie zawarli jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Bank na etapie przedkontraktowym nie poinformował powodów w sposób prosty, klarowny i zrozumiały, a jednocześnie pełny, o ryzyku ekonomicznym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Umowa została sporządzona na wzorcu umownym, bez możliwości negocjowania jej warunków. Mechanizm waloryzacji kredytu został zawarty w następujących postanowieniach umowy: § 1 ust. 1, § 1 ust. 3-5, § 9 ust. 2, § 12 ust.4 oraz regulaminu: § 2 pkt 34, § 33, § 34 ust. 1. W okresie od dnia 14.11.2005 r. do 12.05.2020 r. powodowie na rzecz pozwanego wpłacili łącznie kwotę 516.652,92 zł. W przypadku uznania całej umowy o kredyt za nieważną, pozwany na podstawie art. 410§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i z art. 58§ 1 k.c. powinien zwrócić powodom nienależnie pobrane świadczenie. Wysokość świadczenia nienależnie pobranego za okres 13.12.2010 r. do dnia 12.05.2020 r. wyniosła 352.219,32 zł. W przypadku uwzględnienia żądania ewentualnego, pozwany na rzecz powodów na podstawie art. 410§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. zwrócić kwotę 118.826,96 zł tytułem świadczeń pobranych w zawyżonej wysokości w okresie od dnia 13.12.2010 r. do dnia 12 maja 2020 r. W ocenie powodów, umowa jest sprzeczna z naturą stosunku umowy kredytu, a przez to z definicją zawartą w art. 69 ust. 1 prawo bankowe. Jedna ze stron umowy (bank) może dowolnie wpływać na zakres zobowiązań obu stron, co zaprzecza naturze stosunku obligacyjnego w rozumieniu art. 353¹ k.c. Umowa narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie strony powodowej nie odpowiada świadczeniu strony pozwanej. Ponadto, umowa narusza zasadę równości stron poprzez uprzywilejowanie banku w zakresie stworzenia jednostronnego mechanizmu regulującego wysokość zobowiązań obu stron przy jednoczesnym pozbawieniu strony powodowej możliwości kontroli i podejmowania skutecznej obrony przed nieuczciwymi zachowaniem banku. Ponadto, został naruszony obowiązek informacyjny spoczywający na banku, co uniemożliwiło stronie powodowej oszacowanie ewentualnych skutków prawnych i ekonomicznych mogących wynikać z zastosowania mechanizmu przeliczeniowego. Powyższe czyni umowę nieważną w myśl art. 58 k.c. Powodowie wskazali również, że umowa o kredyt jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, zawarte w umowie postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz występuje znacząca nierównowaga stron (pozew k. 4-22).

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Pozwany na wstępie podniósł zarzut przedawnienia wszystkich kwot wpłaconych przez powodów na rzecz pozwanego powyżej 10 lat od dnia wniesienia pozwu tj. wszystkich kwot wpłaconych przez powodów na rzecz pozwanego od dnia zawarcia umowy do dnia 10.12.2010 r. oraz części odsetkowej rat kredytu spłaconych przez powodów przed dniem 11 grudnia 2017 r., dla których należy przyjąć trzyletni okres przedawnienia jako roszczeń okresowych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że została między stronami zawarta umowa kredytu o treści załączonej do pozwu oraz kredyt został uruchomiony zgodnie z zaświadczeniem. Ponadto, pozwany przyznał, że otrzymał od powodów wezwanie do zapłaty i reklamację oraz udzielił odpowiedzi powodom na powyższe. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby jakiegokolwiek postanowienia umowy kredytu i regulaminu były abuzywne oraz udzielony kredyt był kredytem złotowym. Brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną, w tym szczególności sprzeczności zapisów umowy kredytu z przepisami prawa, w tym prawa bankowego, dobrymi obyczajami, właściwością stosunku czy też z zasadami współżycia społecznego. Nie wystąpiło rażące naruszenie interesu konsumenta i niezachowanie zasady równowagi stron stosunku zobowiązaniowego jak również rażące naruszenie wzajemności i niezachowanie ekwiwalentności świadczeń. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i zasadach funkcjonowania kredytu denominowanego. W ocenie pozwanego nie nastąpiła nadpłata kredytu, a w konsekwencji bezpodstawnego

wzbogacenia po stronie pozwanego. Pozwany nie miał możliwości dowolnego ustalania kursu walut. Pozwany nie zapewniał powodów o stabilności wysokości kursu waluty denominacyjnej (odpowiedź na pozew k. 70-85).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie w dniu 13.09.2005 r. (data wpływu 16.09.2005 r.) wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 350.000 zł na potrzeby związane z spłatą kredytu w (...) Bank S.A. oraz dokończenie budowy domu jednorodzinnego. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali (...).

(dowód: wniosek o kredyt k. 95-96, zeznania powoda – k. 206v)

W dniu 27 października 2005 r. J. D. oraz Z. D. jako konsumenci zawarli z pozwanym Bankiem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny denominowany.

Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 145.101,78 CHF (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy powyższa kwota wyrażona w (...) stanowiła kwotę w oparciu o którą obliczona miała zostać kwota kredytu wyrażona w złotych przy uruchomieniu kredytu oraz przy spłacie rat kapitału i odsetek. W przypadku wzrostu kursu (...) w okresie między dniem zawarcia umowy, a dniem uruchomienia transzy kredytu, Bank był uprawniony do obniżenia kwoty kredytu wyrażonej w (...) w takim stopniu, aby nie przekraczał 91,86% wartości przedmiotu kredytowania, a zmiana w tym zakresie nie wymaga zawarcia aneksu (§ 1 ust. 5). Celem kredytu była spłata zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Bank S.A z siedzibą w W. Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. oraz dokończenie budowy domu mieszkalnego jednorodzinnego w R. gm. D. (§ 2). Kredyt udzielony został na okres od dnia 27.10.2005 r. do 26.10.2020 r. (§ 3 ust. 1).

Umowa przewidywała prowizję za udzielenie kredytu w wysokości 1,75% kwoty kredytu tj. 2.539,28 CHF oraz prowizję za przeprowadzenie inspekcji nieruchomości w wysokości 100,00 zł (§ 4).

Ponadto w umowie ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która miała być ustalana jako suma stopy bazowej i marży Banku. Marża banku wynosiła 1,0 p.p. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 1,815 % w stosunku rocznym. Stopa procentowa ulegała zmianie w okresach 6 –miesięcznych liczonych od dnia podpisania umowy przy czym dla ustalenia stopy procentowej na pierwszy 6-miesięczny okres jako stopę bazową przyjmuje się odpowiednio stawkę LIBOR 6 M notowaną na dwa dni robocze przed podpisaniem umowy, zaś na następny 6 –miesięczny okres stawkę LIBOR 6 M notowaną na dwa dni robocze przed zakończeniem poprzedniego okresu (§ 10 ust. 1- 3). W regulaminie do kredytu stawka LIBOR została zdefiniowana jako stopa referencyjna dla krótkoterminowych pożyczek międzybankowych dla (...), (...) oraz innych walut, ustalana i publikowana przez B. B.' A. (...) codziennie o godz. 11 czasu londyńskiego, z tym że stawka LIBOR dla USD lub (...) kalkulowana jest w oparciu o bazę (...)/360, zaś rozliczenie ma miejsce po dwóch dniach roboczych do daty zawarcia transakcji (§ 2 pkt 33 regulaminu).

Strony ustaliły, że spełnieniu warunków określonych w § 6 umowy, wypłata kredytu nastąpi w transzach (§ 5 ust. 1 i ust. 3, § 6 ust. 1). Kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej z zastosowaniem kursu kupna dla dewiz obowiązującego w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu (§ 1 ust. 4). Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy bank uruchamia dwie transze, pierwsza w wysokości 122.404 CHF nie więcej niż równowartość 300.000 zł, zaś druga transza pozostałość w wysokości 22.697,78 CHF nie więcej niż równowartość 50.000 zł. Zgodnie z § 33 regulaminu realizacja kredytu denominowanego następuje w złotych w wysokości odpowiadającej równowartości kredytu wyrażonej w walucie wymiennej przeliczone, wg Tabeli kursów, po kursie kupna dewiz w przypadku bezgotówkowej realizacji kredytu lub pieniędzy w przypadku gotówkowej realizacji umowy.

Harmonogram spłat udzielonego kredytu, Bank miał przekazać kredytobiorcy po zakończeniu okresu karencji. Spłata zadłużenia następować miała na rachunek (...) w złotych, według kursu sprzedaży ogłaszanego przez Bank na dzień spłaty określony w umowie (§ 9 ust. 1 i ust. 2). Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę na spłatę rat kredytu wraz z odsetkami, prowizjami, opłatami oraz innymi kosztami i należnościami Banku z

jego rachunku bankowego o numerze (...) oraz zobowiązała się do zapewnienia na ww. rachunku środków w wysokości wystarczającej na pokrycie zobowiązań wobec Banku wynikających z umowy (§ 9 ust. 6 oraz § 16 ust. 1 pkt 12). Zgodnie z § 34 ust. 1 regulaminu spłata następowała w złotych, w ratach określonych w walucie bazowej kredytu w umowie kredytu, po ustalonym według Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz przy płatnościach w formie bezgotówkowej i sprzedaży pieniędzy przy płatnościach w formie gotówkowej. Wpłacone przed terminem środki przeliczane są na walutę wskazaną w umowie kredytu w dniu spłaty określonym w umowie (§ 34 ust. 4 regulaminu).

Przewalutowanie zostało zdefiniowane w regulaminie do kredytu jako zmiana ustalonej w umowie kredytu denominowanego klauzuli waloryzacyjnej, w zakresie przyjętej jako miernik wysokości świadczenia waluty wymiennej, poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską według ceny sprzedaży dewiz na złote ustalonej przez Bank w Tabeli kursów, a następnie przeliczenie waluty polskiej na walutę wymienną według ceny kupna dewiz na złote ustalonej przez Bank w Tabeli kursów lub zmiana kredytu denominowanego na kredyt w walucie polskiej, poprzez przeliczenie wartości dotychczasowej waluty wymiennej na walutę polską według ceny sprzedaży dewiz na złote ustalonej przez Bank w Tabeli kursów (§ 2 pkt 26 regulaminu). Natomiast Tabelą kursów jest tabela kursów walut Banku (...) S.A. obowiązująca o godz. 8.00 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 pkt 34 regulaminu).

Ponadto, umowa stwierdza, że Bank uprawniony jest do przewalutowania kredytu denominowanego na kredyt złotowy w przypadku postawienia kredytu w stan wymagalności, wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku. Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności Banku na złote po kursie sprzedaży dewiz danej waluty według Tabeli kursów Banku lub po kursie średnim NBP, na dzień dokonania ww. czynności (§ 12 ust. 3 i ust. 4).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu kredytobiorcy podpisali weksel własny in blanco, ustanowili hipotekę kaucyjną do kwoty 560.000 zł na prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w R. gm. D., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) oraz dokonali cesji na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką (§ 13 ust. 1).

Rozwiązanie umowy za zgodą obu stron, jej uzupełnienie lub zmiana wymagały formy pisemnej, pod rygorem nieważności. Nie dotyczyło to zmiany oprocentowania, „Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym” i „Regulaminu udzielenia przez Bank (...) S.A. kredytów hipotecznych dla osób fizycznych” (§ 21).

Bank mógł wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu pod warunkiem spełnienia wymagań określonych w § 35 ust. 1 regulaminu oraz po złożeniu pisemnego wniosku przez kredytobiorców (§ 35 regulaminu).

(dowód: umowa k. 27-29, regulamin – k. 30-40, wydruk księgi wieczystej o nr (...) – k. 41-43, wnioski o uruchomienie części kredytu – k. 97-98,)

Przed zawarciem umowy oraz w trakcie jej zawierania powodom nie udzielono informacji według jakich zasad będzie przeliczany kredyt na walutę PLN przez Bank. Nie udzielono powodom również informacji o ryzyku jakie wiąże się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

(dowód: przesłuchanie powodów – k. 207)

Kredyt został wypłacony w dniu 27.10.2005 r. w wysokości 300.000 zł odpowiadającej równowartości 120.259,76 CHF oraz w wysokości 50.000 zł odpowiadającej równowartości 20.043,29 CHF, w oby przypadkach po kursie 2, (...).

(dowód: zaświadczenie k. 44-47, zestawienie – k. 99-100, tabela nr (...) – k. 101)

Powodowie spłacali zadłużenie z tytułu zawartej umowy w walucie PLN. W okresie od dnia 13.12.2010 r. do 12.05.2020 r. uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 353.219,32 zł tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych.

(dowód: zaświadczenie k. 44-47, zestawienie – k. 99-100, pismo pozwanego – k. 212-214)

Powodowie pismem z dnia 03.08.2020 r. zostali pozwani reklamację, w której powołali się na nieważność umowy łączącej strony jako również na zawarcie w jej treści klauzul abuzywnych. Jednocześnie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 363.441,91 zł z tytułu nieważności umowy lub kwoty 121.119,81 zł z uwagi na zawarte w umowie niedozwolone postanowienia umowne. Pozwany odebrał ww. pismo w dniu 13.08.2020 r., a w odpowiedzi udzielonej pismem z dnia 26.08.2020 r. nie uznał roszczeń powodów.

(dowód: reklamacja – k. 53-55, pismo pozwanego – k. 55-56)

Powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu po złożeniu reklamacji tj. w listopadzie lub grudniu 2020 r.

(dowód: oświadczenie powoda – k. 206)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów o zapłatę kwoty 352.219,32 zł wywodzone z nieważności umowy kredytu hipotecznego denominowanego nr (...) zawartej w dniu 27 października 2005 r. uznano za zasadne. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Powodowie wytaczając powództwo domagali się zapłaty wynikającej z bezwzględnej nieważności umowy kredytu nr (...) zawartej w dniu 27 października 2005 r. Roszczeniem ewentualnym wniesionym przez powodów było żądanie zapłaty kwoty 118.826,96 zł z uwagi na abuzywność postanowień denominacyjnych.

Powodowie roszczenia o zapłatę oparte na nieważności umowy wywodzą z sprzeczności umowy z przepisami ustawy prawo bankowe oraz kodeksem cywilnym. Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie. W ocenie powodów skutkiem tego umowa jest bezwzględnie nieważna.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach powodów w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (145.101,78 CHF), cel, na jaki został udzielony (spłata zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Bank S.A. z siedzibą w W. oraz budowa domu mieszkalnego jednorodzinnego), zasady i termin jego spłaty (ratałnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz.

Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wniesli o udzielenie im kredytu w kwocie 350.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (§ 1 ust. 4). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 9 ust. 2 umowy).

Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorcom pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi

cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania. W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprzecznie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorca mógł określić potrzebną mu kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Nie sposób przy tym przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie takie w żaden sposób nie odnosi się bowiem do kursu, który miałby być przyjmowany do rozliczenia kredytu.

Brak jest dowodu, aby powodowie zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. Powód zeznał, że „Nie pamiętam tego, ale chyba nie tłumaczono nam według jakich zasad będzie przeliczany ten kredyt przez bank na PLN. Nie mieliśmy kursu (...), tylko sumę jaką mieliśmy wpłacić do banku w PLN.” (zeznania powoda k. 207).

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Dla wykazania takiego faktu konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że powodowie mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz że taka możliwość była im realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali, a tego pozwany nie udowodnił.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, iż te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron

zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorcy nie mieli na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość zobowiązania kredytowego powodów w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że była ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i naruszała rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też

ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie(...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z

umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorców równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość przewalutowania kredytu, bowiem nadal nie będzie wiadomo na podstawie jakiego kursu powinna zostać dokonana zmiana waluty kredytu - zarówno kwoty udzielonego kredytu oraz spłaty. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia - np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia.

Wskazać należy, że powodowie nie ubiegali się o wydanie orzeczenia ustalającego w tym zakresie w trybie art. 189 k.p.c. Powodowie żądali wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia nieważności lub bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do nich. Dla oceny ich żądania w zakresie zapłaty konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 352.219,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od ww. kwoty od dnia 27 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku. Powyższa kwota stanowi sumę wszystkich świadczeń otrzymanych przez pozwanego od powodów w okresie od 13 grudnia 2010 r. do 12 maja 2020 r. Pozwany mimo, że początkowo kwestionował wyliczenia powodów, to w piśmie z dnia 07.10.2021 r. (k. 212-214) pozwany przyznał powyższe.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek od kwoty kwotę 352.219,32 zł od 27 sierpnia 2020 r. i to żądanie zostało przez Sąd uwzględnione. Powodowie wzywali pozwanego do zapłaty ww. kwoty opierając swe żądanie na nieważności umowy. Pozwany pismem z dnia 26 sierpnia 2020 r. odmówił wypłaty powyższej kwoty, a więc w tym terminie mógł zapoznać się z żądaniem powodów i zorientować się co do zasadności roszczenia i zwrócić nienależnie pobrane świadczenie.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie (...), w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Bezzasadne byłoby przy tym powoływanie się na przez Bank na brak obowiązku zwrotu świadczenia z uwagi na przepisy art. 411 k.c., gdyż w pkt. 1 tej regulacji wyraźnie wskazano, że nie dotyczy on sytuacji, w której zwrot ma dotyczyć świadczenia spełnionego m.in. w wykonaniu nieważnej czynności prawnej – jak w sprawie niniejszej.

Strona powodowa spłacając kredyt nie spełniała również świadczeń z tytułu umowy przed nadejściem terminu ich wymagalności (art. 411 pkt 4 k.c.), skoro z uwagi na nieważność umowy nie była zobowiązana do takich spłat, a co najwyżej do zwrotu świadczenia nienależnego, jakim stała się wypłacona im kwota kredytu.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń co do wszystkich dochodzonych kwot zapłaconych przez powodów w związku z umową kredytu za okres od dnia zawarcia umowy kredytu tj. od dnia 27.10.2005 r. do dnia 10.12.2010 r. – jako okres ponad 10 lat przed datą wniesienia powództwa w niniejszej sprawie. Zarzut ten był niezasadny chociażby z tego względu, że dotyczy okresu, za który powodowie nie dochodzą zapłaty. Ponadto, pozwany podniósł zarzut w zakresie obejmującym odsetkową część raty kapitałowo-odsetkowych za okres od dnia zawarcia umowy kredytu tj. od 27.10.2005 r. do dnia 10.12.2017 r. – ponad trzy lata przed datą wniesienia powództwa w niniejszej sprawie. Jednocześnie pozwany powołał się na przepis art. 118 k.c. wskazując, że świadczenia okresowe przedawniają się z upływem 3 lat.

Podniesiony przez pozwanego zarzut nie zasługuje na podzielenie. Pobranie środków z rachunku bankowego powodów przez Bank następowało w wyniku nieważnej czynności prawnej nie można tego określić jako świadczenia okresowego. Zastosowanie zatem znajdzie co do zasady w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia, albowiem roszczenie powodów powstało przed zmianą przepisów wprowadzonych ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 poz. 1104). Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ww. ustawy do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia jej w życie i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 kodeksu cywilnego, stosuje się jego przepisy w brzmieniu dotychczasowym. Skoro zatem powodowie dochodzą roszczenia z tytułu pobranych im środków w okresie pomiędzy 13 grudnia 2010 r. do 12 maja 2020 r. to w dacie wejścia w życie zmienianych przepisów – 9 lipca 2018 r. – dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął, a zatem ma on zastosowanie w dalszym ciągu w zakresie roszczeń powodów z tytułu zapłaty. Należy odwołać się też do wyroków (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie(...)i z dnia 10.06.2021 r. w sprawie (...)oraz w połączonych sprawach od (...)uznając w tej mierze zarzut za bezskuteczny. Zgodnie z wyrokami (...), przepisy dyrektywy (...)w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy, jednak nie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia. Co więcej, bieg terminu przedawnienia takich roszczeń nie może się skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł obiektywnie rzecz biorąc powziąć. „Należy zauważyć, że termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu.”(teza 46 do wyroku (...) (...)). Nie oznacza to jednak, że zdarzenie to nie może nastąpić później to jest pomiędzy dowiedzeniem się o wadach umowy np. od adwokata, a momentem złożenia pozwu w sądzie.

Wskazano tam również, że zasadę skuteczności ochrony praw konsumentów „...należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie krajowemu uregulowaniu przewidującemu, że wytoczone przez konsumenta powództwo o zwrot kwot nienależnie wypłaconych na podstawie nieuczciwych warunków umownych w rozumieniu dyrektywy (...)lub warunków sprzecznych z wymogami dyrektywy (...) podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia rozpoczynającemu bieg w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie.” (teza 66 do wyroku (...) z dnia 22.04.2021 r. w sprawie w sprawie (...)). Podnoszono jednak, że z uwagi na tak krótki okres przedawnienia w prawie krajowym – 3 lata, nie można tego uznać za czas możliwy na podjęcie stosownej reakcji przez konsumenta. Podobnie wcześniej omawiany wyrok (...) dotyczy 5 letniego okresu przedawnienia liczonego w prawie francuskim od dnia zawarcia umowy. W prawie polskim okres przedawnienia tego typu roszczeń wynosił 10 lat tak więc jest w ocenie Sądu dostatecznym na pozyskanie stosownej wiedzy i podjęcie kroków procesowych przez konsumenta.

Uwzględnienie tego żądania dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego. Z tego względu również Sąd pominął wniosek o opinię biegłego z zakresu rachunkowości finansowej bowiem dotyczył on roszczenia ewentualnego, a więc dowód ten był nieprzydatny w zakresie rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej.

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwa (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radcy prawnego) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł, o czym orzekł jak w punkcie II wyroku.